

Dobek, Jerzy

20 lat województwa ostrołęckiego - historia i teraźniejszość

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 9, 18-28

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DWADZIEŚCIA LAT WOJEWÓDZTWA OSTROŁĘCKIEGO

20 LAT WOJEWÓDZTWA OSTROŁĘCKIEGO – HISTORIA I TERAŹNIEJSZOŚĆ¹

20 lat temu, 1 czerwca, oficjalnie na mapie administracyjnej kraju zaistniały 32 nowe województwa, wśród nich także i nasze – ostrołęckie. Powstanie nowego województwa wzbudzało wiele nadziei i emocji. Stało się wyznaniem, a jednocześnie stworzyło nowe możliwości aktywizacji zawodowej mieszkańców Kurpiowszczyzny. Należy również pamiętać, że była to niepowtarzalna szansa także dla rozwijających się już gospodarki nowego województwa, a co się z tym wiąże również dla kadr niezbędnych do jego właściwego funkcjonowania i całej infrastruktury technicznej. Region Kurpiowski, postrzegany dotąd przez pryzmat wojewódzkiej Warszawy i plasujący się w końcówce statystyk, wykorzystał swoją szansę. Nie byłoby to możliwe bez znanego przywiązania ludzi do swojego regionu, do bogatej tradycji ziemi. Niezwykła pracowitość, wytrwałość i sumienność Kurpiów pozwoliły na wyrwanie się z tego wcześniejszego, niezawinonego, marazmu. Bez tych wszystkich czynników niemożliwe byłoby wybudowanie nowych miejsc pracy, szpitali, przychodni, wodociągów, oczyszczalni ścieków, gazociągów itp. Wraz z rozwojem nowego województwa zaczęła się również umacniać regionalna świadomość kulturowa, a jednocześnie wzrosło zapotrzebowanie na pogłębienie wiedzy, czego najlepszym przejawem stało się powstanie w ostatnich latach wyższych uczelni, zaspokajających te potrzeby.

¹ Poniższy tekst jest dużym skrótem mojego referatu wygłoszonego 1 czerwca 1995 roku na uroczystej sesji Sejmiku Samorządowego Województwa Ostrołęckiego i Kolegium Wojewody z okazji 20-lecia Województwa Ostrołęckiego.

Wojewoda Ostrołęcki Jerzy Dobek

Województwo ostrołęckie utworzone zostało 1 czerwca 1975 roku na mocy ustawy Sejmu z 28 maja tegoż roku o dwustopniowym podziale administracyjnym kraju. W skład nowego województwa weszło 9 miast, i 33 gminy. Pierwszym wojewodą ostrołęckim został Józef Krotiuk. Kolejnymi, którym przyszło kierować województem byli: Stanisław Migza i Jerzy Niemyjski, a po historycznym zmianach ustrojowych, wywołanych wyborami z 4 czerwca 1989 roku – Stanisław Michał Podmostko i Jerzy Dobek.

Decyzje, które miały wpływ na przyszłe zlokalizowanie w Ostrołęce siedziby województwa, zapadły w połowie lat 60-tych, kiedy to dokonano tzw. regionalizacji wewnętrznej regionu warszawskiego. Wyodrębniono wówczas 6 podregionów: stołeczny, płocki, siedlecki zwany także podlaskim i ostrołęcki – kurpiowski. Podregion kurpiowski obejmował wówczas sześć powiatów: ostrołęcki, przasnyski, makowsko-mazowiecki, wyszkowski, pułtuski i ostrołęcko-mazowiecki. W 1966 roku podregion ostrołęcki zamieszkiwało ponad 400 tysięcy mieszkańców, co stanowiło 16,5 proc. ludności województwa warszawskiego. Dziś wydaje się, że utworzenie podregionów, było pierwszym, niezamierzonym jeszcze krokiem w kierunku utworzenia nowych województw. Wskazuje na to fakt, że wszystkie siedziby podregionów zostały w okresie późniejszym siedzibami nowych województw.

Bardzo interesującą koncepcję dalszego rozwoju Kurpiowszczyzny opracowała Pracownia Planu Regionalnego Miasta Stołecznego Warszawy i Województwa Warszawskiego. Zakładano w niej dynamiczny rozwój Ostrołęki, co w konsekwencji miało doprowadzić do przekształcenia tego miasta w silny ośrodek przemysłowy. Intensyfikacji rozwoju przemysłu miała towarzyszyć intensyfikacja produkcji rolnej, szczególnie hodowli bydła oraz dynamiczny rozwój usług turystycznych. Zmiany te miały doprowadzić do tego, że Ostrołęka zostałaby nie tylko ośrodkiem podregionalnym, ale w perspektywie pełniej wykształconym ośrodkiem regionu podstawowego o promieniu oddziaływania około 50 km. W 1985 roku w/g planistów Ostrołękę miało zamieszkiwać 85 tys. mieszkańców.

Pełna realizacja tych planów nie nastąpiła. Dziś Ostrołękę zamieszkuje 54 tys. mieszkańców, a całe województwo niewiele ponad 406 tys. mieszkańców.

W porównaniu do 1975 roku ludność województwa zwiększyła się o 44,6 tys. Szczególnie dynamiczny przyrost notowany jest w miastach kosztem obszarów wiejskich, gdzie w okresie ostatniego 20-lecia nastąpił spadek o prawie 11 tys. mieszkańców. Zjawisko to jest skutkiem migracji młodej, wykształconej części społeczeństwa wiejskiego, która szanse na lepsze życie upatrywała w podejmowaniu pracy w pozarolniczych działach gospodarki. Niestety, spowodowało to niekorzystne zmiany w strukturze ludności i pogłębiło proces starzenia się ludności wiejskiej. Migracja ludności wiejskiej możliwa była dzięki rozwojowi uprzemysłowienia nowego województwa. Szczególnie pierwsze lata jego funkcjonowania charakteryzowały się dynamicznym rozwojem przemysłu. Było to możliwe dzięki uruchomieniu w latach 1970 – 76 nowego potencjału produkcyjnego m.in. Elektrowni II, Zakładów Mięsnych, Zakładu Mleczarskiego w Chorzeliach i Ostrołęce, Proszkowni Mleka w Ostrołęce, Przedsiębiorstwa Przemysłu Betonów „Prefabet”. Wraz z dochodzeniem do pełnych mocy produkcyjnych zakłady te zwiększały produkcję, co spowodowało w okresie lat 1975 – 78 10-procentowy przyrost sprzedaży przemysłowej. Szczególnie duży przyrost produkcji i sprzedaży nastąpił w przemyśle drzewno-papierniczym, elektromaszynowym i mięsnym. Również dziś województwo ostrołęckie jest potentatem w produkcji papieru – 17 procent produkcji krajowej.

Po 1978 roku w wielu branżach naszego rodzimego przemysłu zaczęła się rysować wyraźna dysproporcja pomiędzy zdolnościami produkcyjnymi a możliwościami zaopatrzenia surowcowo-materiałowego i energetycznego. Pomimo tego większość zakładów nadal się modernizowała, rozbudowywała i rozszerzała zakres produkcji. W okresie tym przyrost sprzedaży w województwie był wyższy od przeciętnego przyrostu sprzedaży w kraju. Dopiero 1981 rok przyniósł załamanie się produkcji przemysłowej. Inwestycje zaczęły nabierać charakteru odtworzeniowego. Zmniejszała się liczba osób zatrudnionych w sektorze uspołecznionym. W stosunku do 1975 roku nastąpił spadek o około 13 tys. pracujących. Lata 80-te, podobnie jak w kraju, nie były najlepsze dla gospodarki województwa. Dopiero ostatnie lata,

po zmianach ustrojowych, przyniosły dynamiczny rozwój drobnego przemysłu, który staje się coraz bardziej efektywny.

W strukturze sektora prywatnego dominują małe i średnie zakłady, prowadzone przez osoby fizyczne (ok. 88 proc). Najpoważniejszą barierą w kreowaniu prywatnej przedsiębiorczości jest niedostatek kapitałów własnych ludności oraz nadal występujące trudności w pozyskiwaniu kredytów na jej rozwój. W nowej rzeczywistości ekonomicznej nienajlepiej radziły sobie przedsiębiorstwa państwowe, nieprzystosowane do reguł gospodarki wolnorynkowej. Od 1990 roku rozpoczęto więc ich restrukturyzację.

Jeszcze w 1990 roku wojewoda pełnił funkcję organu założycielskiego dla 37 przedsiębiorstw państwowych. W okresie ostatnich pięciu lat pod swój nadzór wojewoda przejął trzy przedsiębiorstwa. W tym samym czasie procesem przekształceń własnościowych objęto 33 przedsiębiorstwa, tj. 82 proc., z czego 20 wykreślono z rejestru sądowego. Na podstawie ustawy o zagospodarowaniu nieruchomości rolnych Skarbu Państwa przekazano do zasobów Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa 8 Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz Państwowe Gospodarstwo Ogrodnicze w Ostrołęce. 6 przedsiębiorstw sprzedano osobom prywatnym lub spółkom. Jedno przedsiębiorstwo zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa – Zakłady Mięsne w Ostrołęce. Zlikwidowano dwa przedsiębiorstwa, tj. Państwowy Ośrodek Maszynowy w Komorowie oraz „TRANS-BUD” w Ostrołęce. Komunalizacji uległo Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. W wyniku tych działań na dzień dzisiejszy wojewoda pełni funkcję organu założycielskiego dla 17 przedsiębiorstw, z czego 11 prowadzi działalność gospodarczą, w 6-ciu toczy się postępowanie upadłościowe, a w 1-nym trwa likwidacja.

W okresie transformacji gospodarczej szczególna uwaga skierowana była na poszukiwanie nowych rynków zbytu, a jednocześnie na ekspansywną promocję gospodarki wojewódzkiej. Znacznie zaktywizowano współpracę z zagranicą, ukierunkowując ją zarówno na obszar Europy Zachodniej, jak i Wschodniej. Prężnie rozwijający się sektor prywatny, wykształcona kadra inżynieryjno-techniczna oraz stosunkowo tania siła robocza dają podstawę do zainteresowania się kapitału zagranicznego potencjałem gospodarczym województwa. Na tym polu mamy już znaczące osiągnięcia. Od kilku już lat w wojewó-

dzłwie funkcjonuje kapitał skandynawski, który zainteresował się branżą papierniczą – INTERCELL. Do województwa udało się ściągnąć majątek znanej europejskiej firmy przetwórczej KRAFT JACOBS SUCHARD, która wspólnie z Zakładem Mleczarskim w Chorzeliach utworzyła spółkę KRAFT CHORZELE, w Ostrowi Maz., uznanej za rejon strukturalnego bezrobocia, znaczny majątek ulokowała spółka FORTE oraz znana niemiecka firma przetwórstwa spożywczego KRUGER. Ostatnio natomiast podpisano umowę spółki z największym na świecie koncernem branży budowlanej „YTONG”, który na bazie Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów PREFABET w Ostrołęce tworzy nowoczesny zakład produkcji materiałów budowlanych. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że sprywatyzowane dotąd przedsiębiorstwa funkcjonują w obszarze wojewódzkiej gospodarki bez ograniczenia liczby pracowników, a w wielu przypadkach przy zwiększonym potencjale pracowniczym. W każdej decyzji prywatyzacyjnej o metodzie i sposobie prywatyzacji decydowały załogi poprzez swoje samorządy. Bez ich zgody nie dokonano, żadnej transformacji zakładów. Biorąc pod uwagę majątek wniesiony przez zagranicznych inwestorów, a nie ilość podmiotów województwo ostrołęckie zajmuje przyzwoitą pozycję w rankingu krajowym.

Województwo ostrołęckie bierze również udział, jako jedyne w Polsce, w realizacji programu Unii Europejskiej „Ouwerure”, w którym wspólnie z Hrabstwem Galway w Irlandii oraz duńskimi wyspami Anholt i Bornholm opracowuje dokumenty, mające określić możliwości rozwoju regionu, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony środowiska. Duże znaczenie dla przyszłego rozwoju naszego województwa ma również niewielka odległość od otwierających się nowych rynków zbytu na wschodzie, w szczególności w obwodzie kalininradzkim w Rosji, a także na Litwie i Białorusi.

Rozwój przemysłu w ostatnich 20 latach nie spowodował jednakże znaczących zmian w usytuowaniu województwa na gospodarczej mapie kraju. Nadal więc jesteśmy województwem rolniczo-przemysłowym. Jednakże obraz naszego rolnictwa w okresie tych 20 lat uległ radykalnej zmianie. W okresie tym w rolnictwie naszego województwa zaszły istotne zmiany, przede wszystkim w zakresie koncentracji ziemi. Zmniejszeniu uległa liczba gospodarstw indywidualnych a jednocześnie zwiększyła się średnia powierzchnia gospodarstwa. Dokonywano

tego scalając grunty rolne na obszarze ponad 25 tys. hektarów. Średnia powierzchnia gospodarstwa w tym okresie wzrosła o ponad 2 ha użytków rolnych i obecnie wynosi 8,6 ha, zaś liczba gospodarstw zmniejszyła się o 17300 i wynosi obecnie 45000.

Ponad 10 tys. ha użytków rolnych zmieniło przeznaczenie i wykorzystane zostało na cele nierolnicze (przede wszystkim pod potrzeby rozwijającego się budownictwa mieszkaniowego). Zdecydowanej poprawie uległo wyposażenie rolnictwa w techniczne środki do produkcji rolnej. Powierzchnia użytków rolnych przypadająca na 1 ciągnik, zmniejszyła się z 103,7 ha w 1975 roku do 18,4 ha w 1995 roku.

W okresie 20-lecia zdecydowanej poprawie uległo zaopatrzenie wsi w wodę. Obecnie ze zbiorowych wodociągów korzysta już 12526 gospodarstw wiejskich. W okresie tym wybudowano 43 stacje wodociągów, ponad 366 km sieci wodociągowej, 6383 przyłączy zagrodowych o łącznej długości 194 km. Szczególnie duże ożywienie w zakresie budowy wodociągów na wsi obserwuje się od 1991 roku. W ostatnich 4 latach podłączono do zbiorowych wodociągów około 6000 gospodarstw. Środki samorządów wspierane są dotacjami z budżetu wojewody oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dużą wagę przykładamy również do skanalizowania osad wiejskich. Co prawda w naszym województwie znajduje się to dopiero w początkowej fazie, niemniej jednak widzimy znaczne zainteresowanie samorządów w tym zakresie. Tylko w 1994 roku oddano do użytku 10 km magistralnej sieci kanalizacyjnej wraz z podłączeniem do niej 507 gospodarstw.

Bardzo istotnym czynnikiem, wpływającym na rozwój naszych kurpiowskich wsi, a przede wszystkim na intensyfikację produkcji rolnej, był rozwój melioracji użytków rolnych. W latach 1975 – 94 zmeliorowano 49 tys. ha użytków rolnych, w tym 26 tys. ha gruntów rolnych i 23 tys. ha użytków zielonych. Pomelioracyjnie zagospodarowano ponad 23 tys. ha użytków. Regulacją objęto natomiast 224 km rzek i kanałów. Zaspokojenie potrzeb melioracyjnych wzrosło z 41,6 proc. na gruntach ornych i 58,4 proc. na użytkach zielonych w 1975 roku do 77,3 proc i 61,6 proc. na koniec 1994 roku. W ostatnich latach zmieniliśmy kierunki inwestowania w zakresie melioracji, co polegało przede wszystkim na dostosowaniu urządzeń do ich prawidłowego funkcjonowania, szczególnie w zakresie nawodnień, zwiększenia reten-

cji wodnej na potrzeby rolnictwa. Wszystkie inwestycje melioracyjne są już na etapie projektowania wnikliwie badane pod kątem wpływu na przyrodę i środowisko.

Uważamy, że szansą dla naszego rolnictwa na najbliższe lata jest to, co paradoksalnie bywało jego niedostatkiem a więc małe zużycie nawozów sztucznych, środków ochrony roślin i czysta, nieskażona przyroda. Już dziś obserwowane jest bowiem rosnące zainteresowanie odbiorców czystą ekologicznie żywnością. Szansą dla rolnictwa powinien być również rozwój agroturystyki, czemu niewątpliwie sprzyja również udział naszego województwa w realizacji Programu Zielone Płuca Polski.

W okresie 20 lat istnienia województwa bardzo dużą uwagę przykładano do ochrony środowiska. Dziś to wszystko przynosi efekty. Środowisko w województwie jest czyste i coraz mniej skażone, co stanowi szansę dla jego rozwoju. Z analizy stanu czystości rzek przeprowadzonej w 1994 roku wynika, że w przypadku Narwi 76,7 procent uzyskanych wyników badanych parametrów mieściło jej wody w I klasie czystości. Podobnie przedstawia się analiza stanu czystości innych rzek naszego województwa.

W 1976 roku w naszym województwie odprowadzano 85 tys. metrów sześciennych ścieków, z czego oczyszczono zaledwie 34 tys. metrów sześciennych. W 1994 roku 77 proc. było oczyszczanych biologicznie, 22 proc. mechanicznie, a tylko 0,2 proc. nie było oczyszczanych. W okresie 20 lat w gospodarce ściekowej nastąpiły więc pozytywne zmiany, polegające m.in. na wybudowaniu, modernizacji i rozbudowie 40 oczyszczalni biologicznych w miastach i zakładach pracy, ograniczeniu ilości ładunku odprowadzanych ścieków do oczyszczalni, oraz zmianie proporcji pomiędzy ilością ścieków oczyszczanych mechanicznie i biologicznie na korzyść tych ostatnich.

Województwo ostrołęckie nie należy do regionów silnie uprzemysłowionych, lecz mimo to emisja zanieczyszczeń do powietrza jest znaczna. Zdecydowana ich większość pochodzi z procesu energetycznego spalania węgla zarówno w największym Zespole Elektrowni „Ostrołęka” jak i mniejszych ciepłowniach miejskich, kotłowniach zakładowych oraz z ogrzewania indywidualnego budownictwa mieszkaniowego. W latach 1975 – 94 na terenie naszego województwa zrealizowano szereg znaczących inwestycji z zakresu ochrony powie-

rza atmosferycznego. Do najważniejszych z nich należy wymiana 3 elektrofiltrów w Elektrociepłowni „A”, budowa Centralnych Ciepłowni w Wyszku, Przasnyszu, Ostrowi Maz., połączona z rozbudową miejskich sieci grzewczych i likwidacją małych, uciążliwych kotłowni lokalnych. Nie mniej istotną dla zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza inwestycją była budowa gazociągu z Nieporętu do Huty Szkła w Wyszku oraz prowadzona gazyfikacja województwa ostrołęckiego, a również montaż i modernizacja urządzeń ochronnych w większych zakładach przemysłowych.

W 1976 roku gospodarka odpadami komunalnymi na terenie województwa prowadzona była nieprawidłowo we wszystkich miastach i gminach. Eksploatowano wówczas 6 wysypisk miejskich. Były to wysypiska tymczasowe, utworzone na skutek rozpoczęcia składowania odpadów komunalnych bez zabezpieczeń technologicznych chroniących środowisko przed oddziaływaniem tych odpadów. Obecnie na terenie ostrołęckiego funkcjonują już 23 wysypiska stałe, z czego 11 uszczelnionych oraz 14 wysypisk tymczasowych. Na 10 miast wysypiska stałe posiada 8, natomiast w Róźnie i Wyszku pracują wysypiska tymczasowe. Z 32 gmin wysypiska stałe posiada 15.

Reasumując można śmiało pokusić się o stwierdzenie, że w zakresie ochrony środowiska w minionym 20-leciu zrobiono bardzo dużo, aczkolwiek nie oznacza to, że wszystkie problemy zostały rozwiązane. Niemniej jednak, według danych Głównego Urzędu Statystycznego w ostatnich latach w naszym województwie wydano najwięcej pieniędzy na ochronę środowiska, tak globalnie, jak i w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Dane te dotyczą 9 województw Polski Północno-Wschodniej, członków Porozumienia Zielone Płuca Polski. Dbłość o środowisko jest dziś sprawą kluczową, tym bardziej że szansę na jego dalszy rozwój upatrujemy w produkcji zdrowej żywności i turystyce. Już dziś możemy zaoferować wiele walorów, tak przyrodniczych i kulturalnych, które mogą przyciągnąć potencjalnych turystów. W całym kraju, a także poza jego granicami, znane są imprezy folklorystyczne, które są już dziś doskonałą formą prezentacji kulturalnej naszego regionu. Myślę o Palmie Kurpiowskiej, Miodobranii, Weselu Kurpiowskim, czy też wielu innych imprezach, którymi możemy się szczycić. Już dziś bowiem etnografowie uważają, że Kurpiowszczyzna jest, obok Podhala, tym regionem Polski, który od

innych najwyraźniej odróżnia istnienie odmienności kulturowej. A przede wszystkim to, że ta kultura ludowa jest nadal autentyczna, tworzona z potrzeby serca, a nie nakazów administracyjnych. Jest to nasz wielki skarb, a jednocześnie nasza doskonała szansa na przyciągnięcie do województwa potencjalnych turystów.

Jeżeli dodamy do tego, że na terenie ostrołęckiego znajduje się około 2200 obiektów uznanych za zabytki, z czego aż 333 wpisanych jest do rejestru zabytków, to można śmiało powiedzieć, że tym możemy i powinniśmy się chwalić. Najstarsze zabytki architektury pochodzą z XIV i XV wieku i położone są w większości w południowej części województwa. Wytyczone są szlaki turystyczne – piesze, dla zmotoryzowanych oraz kajakowe. Są to wszystko nasze atuty, które, umiejętnie wykorzystane, mogą stać się doskonałą bazą do ożywienia gospodarczego. Teren naszego województwa, dzięki swym walorom przyrodniczym i krajobrazowym, uznawany jest za jeden z najciekawszych w kraju. Głównie z powodu występowania dużych powierzchni leśnych, urozmaiconej rzeźby terenu, znacznej liczby rzek, strumieni, łąk i pastwisk, dużej różnorodności gatunków zwierząt i ptaków.

Wśród lasów dominują kompleksy drzewostanów wchodzących w skład Puszczy Zielonej i Białej. Fragmenty starych drzewostanów pochodzenia naturalnego objęto ochroną rezerwatową. Na terenie naszego województwa istnieje dziś 11 rezerwatów przyrody. Nasza przyroda jest na tyle unikatowa, że dziś zachodzi jeszcze potrzeba objęcia ochroną nowych obszarów cennych pod względem naukowym, przyrodniczym i krajobrazowym. W związku z tym w ubiegłym roku zlecono opracowanie dokumentacji na utworzenie rezerwatu olszowego w rejonie Płoszyc i rezerwatu torfowiskowego „Serafin”. Myślę, że nie trzeba nikogo dziś przekonywać, że nasza piękna przyroda sama daje nam szansę rozwoju turystyki. Główną jednak przeszkodą dla rozwoju jest brak bazy hotelarsko-noclegowej, szczególnie na trasach wiodących na Mazury. Prowadzone są jednak rozmowy i działania, które w najbliższej przyszłości mogą ten stan rzeczy radykalnie poprawić.

Niestety, niezadowolający jest stan dróg przebiegający przez nasze województwo. Powstanie województwa ostrołęckiego dawało nadzieję na poprawę połączeń drogowych. Część z tych nadziei udało się urzeczywistnić. Należy jednak pamiętać, że 1975 r. stan dróg w na-

szym województwie szczególnie tych, po których prowadzona była komunikacja autobusowa, był bardzo zły. Większość dróg stanowiących połączenia gmin ze stolicą województwa znajdowała się w stanie krytycznym i wymagała remontu bądź modernizacji. Wskaźnik gęstości dróg twardych na 100 km kwadratowych powierzchni wynosił zaledwie 21 km. Wiele do życzenia pozostawiał stan techniczny szlaków i węzłów kolejowych.

Już w pierwszym roku istnienia województwa za priorytetowe działania przyjęto takie, które zmieniały system połączeń między miastami i gminami a siedzibą nowego województwa, a jednocześnie poprawiały strukturę dróg twardych, eliminowały drogi żwirowe z komunikacji autobusowej i pozwalały w maksymalnie możliwym stopniu zachować bezpieczeństwo ruchu. W okresie ostatnich 20 lat wykonano kapitalne remonty i modernizację 1600 km dróg, w tym modernizację związaną z poszerzeniem, wzmocnieniem i odnową nawierzchni na takich drogach, jak: Ostrołęka – Myszyniec, Warszawa – Białystok, Ostrołęka – Przasnysz, Ostrołęka – Wyszaków. Około 1020 km dróg żwirowych pokryte zostało nawierzchnią twardą. Na skutek podjętych działań współczynnik gęstości dróg twardych na 100 km kwadratowych wzrósł z 21 do 37 km. Zmniejszyła się ilość dróg żwirowych, po których prowadzona jest komunikacja autobusowa z 550 km do 200 km. Niezależnie od tego, w okresie tym na 3-ech tys. km dróg wykonano powierzchniowe utwardzenie i regenerację, na 130 km dróg gruntowych – modernizację. Wyremontowano lub zmodernizowano 46 obiektów mostowych.

Pomimo tak znacznych wysiłków województwo ostrołęckie nie osiągnęło średniej krajowej w zakresie dostępności dróg twardych. Aby tę dysproporcję wyrównać, należałoby dziś przeznaczyć na ten cel środki w wysokości około 2 bln zł. Środków takich nie ma w budżecie wojewody, co więcej dziś brakuje również środków na naprawę nawierzchni zdewastowanych dróg. W związku z tym, że dewastacja postępuje bardzo szybko, w tym roku znaczne, chociaż niewystarczające środki przeznaczyliśmy na podstawową odnowę tych nawierzchni.

Zdajemy sobie sprawę, że dziś w okresie rozwoju gospodarki wolnorynkowej i potrzebie pozyskiwania kapitału zagranicznego stan dróg i innych połączeń komunikacyjnych jest sprawą niezwykle istotną, częstokroć decydującą o tym, czy uda się nawiązać stałe kontakty

z partnerami zagranicznymi. Stąd też robimy wszystko, aby wymogom tym sprostać.

Bardzo duży wysiłek wiązał się również z gazyfikacją województwa. Dziś większa część ostrołęckiego posiada już możliwość korzystania z gazu przewodowego, w tym roku gazociąg prowadzony jest w kierunku Myszyńca, co pozwoli na podłączenie kolejnych gmin, wsi i indywidualnych gospodarstw do sieci gazowniczej. W przyszłym roku budowana będzie kolejna nitka gazownicza, która umożliwi korzystanie z gazu mieszkańcom rejonu makowskiego i przasnyskiego. I mam nadzieję, że najpóźniej w 2000 roku będziemy mogli powiedzieć, że całe województwo ma już możliwość korzystania z gazu przewodowego.

Tak pokrótce można zobrazować przemiany, jakie w ostatnim 20-leciu dokonały się dzięki powstaniu województwa. Z pewnością wielu z nich nie można byłoby osiągnąć, gdybyśmy nadal tkwili w starych strukturach podziału administracyjnego kraju. Osiągnięcia te były również możliwe dzięki pracy całej rzeszy mieszkańców naszego województwa. Nie sposób ich tu wszystkich wymienić, podobnie jak nie sposób wyobrazić sobie, jak dla wielu z nas potoczyłoby się życie w okresie owych 20 lat. Trzeba bowiem pamiętać, że powstanie województwa wiązało się również z migracją fachowców z różnych stron kraju. Ich fachowość i wiedza były niezwykle przydatne dla nowego województwa.

W omawianym okresie wystąpiło również wiele nieprawidłowości, wiele zjawisk negatywnych, których do dziś nie udaje się zlikwidować. Do tego wszystkiego doszły sprawy nowe, zjawiska o których przed dwudziestu laty nikt nawet nie myślał. Narodziło się bezrobocie, będące tragedią dla wielu osób i wielu rodzin. Dalszy rozwój województwa, a przede wszystkim jego dalsze trwanie, musi być nieodłącznie związane z przeciwdziałaniem skutkom bezrobocia i jego likwidacją. To zasadniczy cel działania każdej administracji.

Mam więc nadzieję, że kolejne lata okażą się jeszcze lepsze, że za dziesięć czy dwadzieścia lat o historii, którą dziś my tworzymy, będzie się można wypowiadać ze znacznie większym optymizmem.